



## Pracownicy ochrony zdrowia przeciwko agresji w marszu milczenia

---

Jak zapowiadały wszystkie środowiska pracowników ochrony zdrowia po tragicznym morderstwie lekarza Tomasza Soleckiego, wyrazem żałoby oraz formą protestu przeciw wszelkim przejawom agresji i nienawiści, jakich doświadczają coraz częściej, stały się ogólnopolski dzień żałoby oraz marsz milczenia medyków, który odbył się w minioną sobotę 10 maja.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski informował wcześniej, że decyzja o zorganizowaniu marszu zapadła w dniu tragicznej śmierci krakowskiego lekarza. Inicjatywę podjęli lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, fizjoterapeuci, diagnosty laboratoryjni i farmaceuci. W przeddzień marszu Naczelna Rada Lekarska również uczciła pamięć zamordowanego lekarza minutą ciszy.

Medycy z całej Polski w czarnych strojach przeszli od Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus przy ul. Lindleya pod gmach Ministerstwa Zdrowia przy ul. Miodowej, by oddać hołd zmarłemu Koledze i wyrazić zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich form ataków przeciwko personelowi medycznemu. Coraz częściej w placówkach medycznych dochodzi bowiem do eskalacji agresji, której powód niejednokrotnie stanowi frustracja pacjenta, spowodowana pokutującymi od dawna w systemie ochrony zdrowia niedomaganiem. Przedstawiciele lekarzy, pielęgniarek i pozostałych grup zawodowych podkreślali podczas wydarzenia, że wraz z pacjentami są po tej samej stronie systemu, a bezpieczeństwo pracownika ochrony zdrowia jest najpewniejszym gwarantem bezpieczeństwa pacjenta.

Symbol jedności lekarzy i pacjentów w proteście przeciwko agresji stanowiła także obecność osób spoza środowiska medycznego.

Organizatorzy marszu przekazali minister Izabeli Leszczyńce listę postulatów dotyczących podniesienia poziomu bezpieczeństwa.

Treść pisma można znaleźć w załączeniu pod komunikatem.

Już w poniedziałek prezes NRL Łukasz Jankowski przedstawił ministrze Izabeli Leszczyńce propozycje opracowanych przez samorząd lekarski rozwiązań obejmujących m.in.: ściganie gróźb karalnych wobec personelu medycznego z urzędu, zastrzeżenie danych osobowych lekarzy i innych zawodów medycznych w rejestrach publicznych, stworzenie Rejestru Agresji w Ochronie Zdrowia jako narzędzia prewencyjnego, czy wdrożenie systemu no-fault jako formy ograniczenia tzw. agresji odroczonej.

[Więcej o spotkaniu prezesa NRL z minister zdrowia.](#)

Minister zdrowia zapowiedziała spełnienie części postulatów. Do końca maja Rada Ministrów ma przygotować projekt zaostreżenia kodeksu karnego. Kary za napaść na lekarza, jako funkcjonariusza publicznego, oraz zakłócanie porządku publicznego w szpitalach mają być surowsze.

**Fot. Mariusz Tomczak/Gazeta Lekarska**

